Mamo, co by było, gdyby na świecie ciągle żyły dinozaury?

- Mamo, co by było, gdyby na świecie ciągle żyły dinozaury?
- Pewnie razem byłoby nam trochę ciasno.
- Ciasno, z dinozaurami, a to dlaczego?
- Jak wiadomo dinozaury były bardzo duże. Zapewne potrzebowałyby dla siebie dużo miejsca.
- Ziemia jest bardzo duża. Na pewno byśmy się jakoś pomieścili. Jednego moglibyśmy nawet hodować w naszym ogródku.
- W naszym ogródku tylko malutki dinozaur by się zmieścił. Jak by podrósł, to byłby większy od naszego domu. Zaglądałby ci przez okno od razu do twojego pokoju.
- Byłoby fajnie mieć prawdziwego dinozaura w ogrodzie.
- Ja bym tak się nie cieszyła. Już wyobrażam sobie ile taki dinozaur potrafi zjeść.
- Jadłby liście z naszych drzewek.
- Starczyłyby mu tylko na jedno danie. To małe, na przykład, na podobiadek. A głodny dinozaur to zły dinozaur. W przypływie złości mógłby nam uszkodzić nasz domek.
- W takim razie dinozaury żyłyby tylko w specjalnych rezerwatach. A ludzie oglądaliby je jadąc samochodem, tak jak teraz w Afryce ogląda się słonie, żyrafy i lwy.
- Musiałyby to być bardzo szybkie samochody, by mogły szybko odjechać, gdyby jakiś dinozaur chciał takiego dogonić.
- Ale to byłyby dinozaury oswojone. Krzywdy by nam nie robiły.
- A gdyby jakiś dinozaur był ciekawy świata i rezerwat chciał opuścić. Gdyby przybył do naszego miasta, tak z ciekawości. Przecież zdarza się czasem, że zbłąkany dzik lub łoś do miasta zabłądzi. Dinozaurowi też coś takiego może się przydarzyć. Co by wtedy było?
- Ja raczej nie chciałbym go wówczas na ulicy spotkać.
- Mielibyśmy wtedy sceny jak z filmu Godzilla.
- W takim razie rezerwaty trzeba będzie ogrodzić, takim wielkim stalowym płotem.
- To byłoby dla nich bardzo nieprzyjemne, czułyby się jak w klatce. Takie wielkie zwierzęta łatwo zamknąć by się pewnie nie dały. Co chwila by uciekały i nasze miasta rozwalały.
- W takim razie proponuję, by dinozaury wywieźć na wyspę, na której tylko one by mieszkały. A ludzie mogliby je podglądać przez kamery.
- To jest dobre rozwiązanie, tylko czy ja czasem tej historii przypadkiem w kinie nie widziałam.
- Tak, tak, razem byliśmy na tym filmie. Mnie się bardzo podobał.
- Mnie trochę wydał się straszny. Powiem szczerze, wolę świat, w którym dinozaury są tylko w muzeach, stoją tam i się nie ruszają.
- A ja bym chętnie zobaczył dinozaura na żywo, przynajmniej takiego zrobionego komputerowo. Uśmiechałby się do nas i krzywdy nam by nie zrobił. Jak będę duży, to stworze park z takimi dinozaurami, taki wirtualny, i ciebie mamo do niego zaproszę.

Maczek

wydrukowano dnia: 13.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026